

## Mali ludzie

### Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 9.08.2017, 13:59:56

Na kilka dni przed narodowym czempionatem koni arabskich (11-13 VIII) oraz aukcją... Pride of Poland (13 VIII) doszło do wydarzenia, które nie ma wielkiego ciężaru gatunkowego, ale dobrze ilustruje rolę organizatorów i wiodącą rolę koni arabskich w Janowie Podlaskim. Otóż przezebrany Polski Związek Hodowców Koni Arabskich pod okiem jego wiceprezesa **Jerzego Białoboka** oraz **Anny Stojanowskiej** formalnie jest współorganizatorem wydarzenia w Janowie Podlaskim. Członkowie Związku bieżącego mieli swój namiot w Janowie Podlaskim, aby móc obserwować pokaz, a potem aukcję. Nowe władze PZHKA otrzymały zapewnienie, że wszyscy członkowie, którzy mają opłacone składowki i do 13 lipca zgłoszą zapotrzebowanie na wejściówki do tego namiotu, dostaną takie za darmo. A tu nagle okazało się, że z listy osób, które spełniają te kryteria i zgłoszą takie zapotrzebowanie, cztery zostały skreślone. Są to **Urszula i Jerzy Białobokowie, Irena Cieślak** oraz **Alina Sobieszak**.

Prezesa...cy obowiązkowo prezesa PZHKA **Przemysław Sawicki** zwrócił się na piśmie do organizatorów o podanie powodów takiej decyzji, ale jak na razie nie otrzymał odpowiedzi. Podejrzewam, że w ogóle jej nie otrzyma, przynajmniej tej formalnej. Trzeba wyjaśnić jedną kwestię – skreślenie tych osób z listy nie jest równoznaczne z zakazem korzystania ze związku i namiotu. Najprawdopodobniej osoby te bieżącego mogły wejść po wykupieniu wejściówek, które kosztują (o ile się nie myli) 200 zł od osoby. Nie jest to wielki wydatek i nie o pieniądze w tej sprawie chodzi. Chodzi tu o zwykłe przyzwyczajenie i o to, jak jest traktowany Polski Związek Hodowców Koni Arabskich. Po odejściu z jego wiceprezesa i członków "czarnych owiec" Związek miał być nieformalnym partnerem dla Agencji Nieruchomości Rolnych (obecnie w reorganizacji). Tak przynajmniej zapewniały władze ANR zaraz po nadzwyczajnym zjeździe PZHKA, na którym doszło do zmiany wiceprezesa. Skreślenie czworga członków PZHKA z listy związkowych wejściówek pokazuje prawdziwy stosunek ANR do władz PZHKA: "to my tu rządymy i bieżący robimy co nam się podoba, a wy nie macie nic do gadania". Jeśli jacyś członkowie PZHKA mieli zażalenie, że Związek pod nowym kierownictwem bieżącym traktowany inaczej, jak partner dla władz, to teraz ma dowód, jak to bieżącym w rzeczywistości wygląda. Próba zniechęcenia, a w każdym razie obraźliwego wiceprezesa ANR w stosunku do wspomnianej czwórki, jest szczególnie przykra w przypadku wiceprezesa Białoboków. To przecież ich wieloletnia i owocna praca w Stadninie Koni Michałów przyczyniła się do tego, że konie z tamtejszej stadniny osiągnęły sukcesy na arenach pokazowych całego świata, bywały sprzedawane za rekordowe ceny na janowskiej aukcji. Przecież i na tej bieżącym sprzedawane konie, które wyhodowali pp. Białobokowie. Szykana organizatorów tegorocznych Dnia Arabskich w Janowie Podlaskim w stosunku do wspomnianej czwórki arabiarzy, członków PZHKA, im nie przeszkodzi zapewne w obserwowaniu narodowego pokazu i aukcji, a świadczy jedynie o tych (o tym) którzy wydali takie dyspozycje. Jest dowodem na ich rolę. No cóż, ale przecież tylko mali ludzie mogli podjąć ponad rok temu decyzję, aby tak wiodących i zasłużonych fachowców, jak Anna Stojanowska, Jerzy Białobok czy **Marek Trela**, usunąć z ich stanowisk. A jakie tego bieżącym skutki na tegorocznej aukcji, przekonamy się za kilka dni. **Marek Szewczyk**